

LITANIA DO ŚW. RAFAŁA KALINOWSKIEGO

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson.
Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże,
Duchu Święty Boże,
Święta Trójco jedyny Boże,
Święty Rafale, - módl się za nami
Apostole jedności Kościoła,
Wielki miłośniku Boga,
Wierny Krzyżowi i Ewangelii,
Czcicielu Matki Miłosierdzia,
Naśladowco św. Józefa,
Święty kapłanie zakonu karmelitańskiego,
Gorliwy przewodniku dusz,
Męczenni ku konfesjonału,
Przykładzie wyrzeczenia i samozaparcia,
Mistrzu ufnej i wytrwałej modlitwy,
Miłośniku ubóstwa, czystości i prostoty,
Heroiczny przykładzie posłuszeństwa,
Mężu wielkiej pokory,
Wzorze zawierzenia Opatrzności Bożej,
Pełen wielkodusznej miłości Ojczyzny,
Orędowniku uwieczonych i prześladowanych,
Przebaczający nieprzyjaciółom,
Podtrzymujący nadzieję wygnańców,
Pocieszający strapiionych na duchu,
Opiekunie sierot,
Wzorze wychowawców,
Wychowawco młodzieży,
Patronie sybiraków,
Patronie emigrantów,
Patronie inżynierów i żołnierzy,
Prekursorze apostołstwa świeckich,
Apostole szkaplerza świętego,
Wierny sługo Królowej Karmelu,
Wielki nasz orędowniku w niebie,

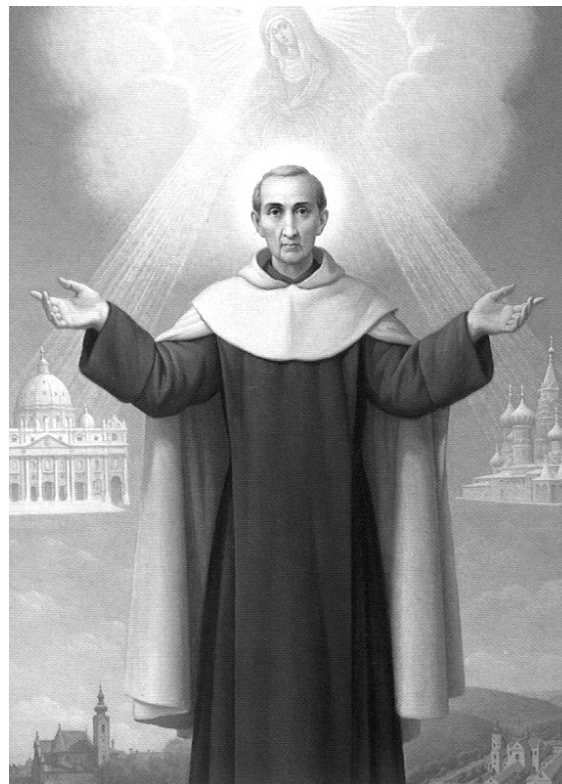
Módl się za nami święty Rafale.
Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się. Boże, który świętego Rafała, kapłana, napełniłeś duchem
mocy w przeciwnościach i nadzwyczajnym umiłowaniu jedności
Kościoła, za jego wstawiennictwem spraw, abyśmy mocni we wierze
i wzajemnie się miłując, wielkodusznie współpracowali dla jedności
wszystkich wiernych w Chrystusie. Który z Tobą żyje i króluje
w jedności Ducha Świętego, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Dodatek
św. Rafał Kalinowski



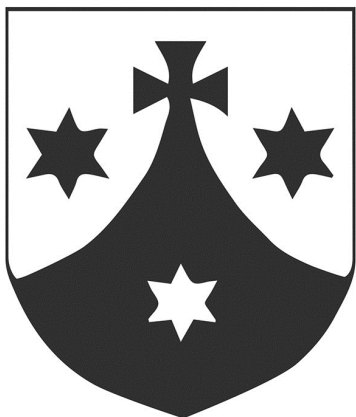
Zakonnik

Kalinowski o życiu zakonnym myślał od trzynastu lat. Realizację tego zamiaru najpierw uniemożliwiło mu dziesięcioletnie wygnanie, następnie obowiązki względem rodziny. Początkowo interesował się zakonem kapucynów, w Paryżu namawiano go do wstąpienia do zmarłychwstańców. Ostatecznie, po długiej walce wewnętrznej, zdecydował się na Zakon Karmelitów Bosych.

Brat Rafał od św. Józefa, takie bowiem otrzymał imię zakonne Józef Kalinowski, po rocznym nowicjacie 26 listopada 1878 roku złożył pierwsze śluby zakonne. Potem został przeniesiony do Rab (Győr) na Węgrzech, gdzie studiował filozofię i teologię. Tam 27 listopada 1881 roku złożył uroczyste śluby zakonne. Pod koniec miesiąca udał się do Czernej, odwiedzając po drodze klasztor karmelitanek bosych w Krakowie przy ul. Łobzowskiej. W roku 1882, 6 stycznia, otrzymał z rąk bpa Albina Dunajewskiego, w jego pry-

watnej kaplicy, święcenia subdiakonatu, 8 stycznia - diakonatu, a 15 stycznia - w kościele karmelitów bosych w Czernej - kapłańskie.

O. Rafał liczył 46 lat życia. Był człowiekiem dojrzałym nie tylko fizycznie, ale także religijnie. Stąd też nic dziwnego, że jego doświadczenie od razu w pełni wykorzystano tak w życiu własnym klasztoru, jak w pracy duszpasterskiej. 6 maja został mianowany pomocnikiem magistra nowicjuszków. 21 listopada semiprowincja austro-węgierska została prowincją, skutkiem czego nastąpiły zmiany przełożonych. O. Rafał został mianowany przeorem w Czernej. Klasztor liczył wówczas 8 ojców, 3 nowicjuszków kleryków oraz 6 braci laików i dwóch kandydatów na braci. Wśród ojców było czterech Polaków, jeden Francuz, jeden Hiszpan, jeden Belg i jeden Austriak. Odnowa życia zakonnego wpłynęła na ożywienie duszpasterstwa w kościele, który przyciągał mieszkańców najbliższej okolicy oraz pobliskiego Śląska. Ponadto karmelici służyli pomocą duszpasterską sąsiednim parafiom. O. Rafał dużo czasu poświęcał karmelitankom bosym w Krakowie, był ich spowiednikiem oraz towarzyszył prowincjałom



i generałem w wizytacjach kanonicznych jako tłumacz i sekretarz. Zajmował się również fundacją nowych klasztorów karmelitanek bosych w Przemyślu (1884) i we Lwowie (1888). W latach 1885-1888 był czwartym definitywem prowincjalnym. W dalszym ciągu mieszkał w Czernej. W 1888 r. został ponownie przeorem w Czernej.

Najważniejszym problemem tych lat był brak dobrych powołań do życia zakonnego. Z tego powodu podjęto decyzję założenia niższego seminarium w Wadowicach (1892). Przełożonym nowej placówki został mianowany o. Rafał. Chłopcy mieszkali w klasztorze i uczęszczali do miejscowego gimnazjum. Niższe seminarium w czasie stało się głównym źródłem powołań do Zakonu Karmelitów Bosych na ziemiach polskich.

W 1894 roku o. Rafał został wybrany po raz trzeci przeorem w Czernej. Podobnie jak w poprzednich latach czas wypełniała mu praca w konfesjonale w Czernej oraz w obu klasztorach karmelitanek bosych w Krakowie. W 1897 roku został po raz drugi przełożonym domu w Wadowicach, gdzie podjęto budowę obecnego kościoła i klasztoru. Jego zdrowie było coraz słabsze. Bardzo łatwo zaziębiał się. W takiej sytuacji kierowanie budową było niemożliwe. Dlatego w październiku 1898 roku zrzekł się urzędu i wrócił do Czernej. W następnym roku został mianowany przez prowincjała wikariuszem prowincjalnym klasztorów karmelitanek bosych w Galicji. Urząd ten pochłaniał mu wiele czasu. W 1900 roku był obecny na kapitule prowincjalnej w Linzu, jednak z powodu choroby nie mógł brać udziału w obradach.

Następne lata poświęcił przede wszystkim karmelitankom bosym. W roku 1906 został przeorem w Wadowicach. W grudniu obłożnie zachorował. 4 stycznia 1907 roku był konający, lekarzom udało się jednak podtrzymać jego życie. W maju nastąpiła pewna poprawa zdrowia. Ponowny, ostry nawrót choroby przyszedł 21 sierpnia. 13 listopada po raz drugi otrzymał sakrament chorych. Zmarł dwa dni później, po godzinie 8 rano. 19 listopada zwłoki przewieziono do Czernej, gdzie następnego dnia zostały pogrzebane na cmentarzu zakonnym.

Współbracia zakonni o. Rafała oraz ci, którzy stykali się z nim jako kapłanem, zwłaszcza w konfesjonale, ulegali jego dobroci. Nigdy bowiem, proszony o pomoc, nie odmawiał. Chętnie spowiadał i nie żałował czasu dla swoich penitentów, których jednakowo traktował. Jako spowiednik był roztropnie łaskawy. W konfesjonale spędzał wiele godzin, również w czasie choroby. Sam będąc bardzo delikatnego sumienia, potrafił przywrócić pokój skrupulantom. Wierni doceniali wartość jego kierownictwa duchowego, stąd licznie przychodzili do jego konfesjonatu. Szczególną troską otaczał chorych i chętnie ich odwiedzał.

Jako przełożony był dla wszystkich przykładem wypełniania obowiązków życia zakonnego, zwłaszcza modlitwy. Świadkowie często wspominają o jego skupieniu podczas Mszy św. Wszystkie czynności dnia były u niego podporządkowane jednemu celowi, a była nim doskonałość, pragnienie zjednoczenia się z Bogiem. W tym też kierunku wpływał na podwładnych. Od podwładnych wymagał karność. Nie był jednak szybki w podejmowaniu decyzji. W rządzeniu klasztorom kierował się sprawiedliwością i miłością. Przez całe życie słabego zdrowia, bez żadnych przywilejów i ulg wypełniał codzienne obowiązki stanu zakonnego. Wierność z miłości była dewizą jego życia.

Do chwały ołtarzy wyniósł go Jan Paweł II: 22 czerwca 1983 roku w Krakowie przez beatyfikację, a 17 listopada 1991 roku w Rzymie dokonując uroczystej kanonizacji.

Modlitwa o otrzymanie łaski

Panie Jezu Chryste, Zbawicielu świata, który przyszedłeś na ziemię, aby nas odkupić swoją męką i śmiercią na krzyżu, wysłuchaj modlitwy mojej, zanoszonej do Ciebie przez wstawiennictwo św. Rafała, który tyle wycierpiał dla chwały Twojego imienia, i udziel mi tej łaski, o którą Cię z ufnością błagam. Amen.

Modlitwa o dobrą spowiedź

Święty Ojczy Rafał, któremu dana była łaska jednania wiernych z Bogiem w sakramencie miłosierdzia i pokuty; który w tymże sakramencie niestrudzenie wlewał w dusze obfitość światła Ducha Świętego i umocnienie w wierności Chrystusowi, Jego Ewangelii, wierności przykazaniu miłości Boga z całego serca oraz ofiarnej służby bliźniemu i Ojczyźnie; proszę Cię gorąco, abys i mnie orędownictwem swoim wyjednał łaskę, bym – za Twoim przykładem – do sakramentu miłosierdzia przystępował odważnie, z głębokim wewnętrznym przekonaniem, że każdorazowa spowiedź jest moim spotkaniem z Chrystusem przebaczącym i pełnym miłosierdzia; bym zawsze, z pomocą Bożej łaski, wypełniał potrzebne i konieczne warunki dobrej i owocnej spowiedzi; by i dla mnie sakrament miłosierdzia był umocnieniem na drodze mojego powołania, wierności moim obowiązkom; by coraz doskonalej przygotowywał mnie do częstego i godnego jednoczenia się z Chrystusem w Sakramencie Ołtarza, który – jak sam wyznawałeś – był dla Ciebie źródłem życia.

Proszę Cię też, błogosławiony Ojczy, wyjednaj mi łaskę, bym i na drogę mojego spotkania z Bogiem miłosierdzia w wieczności, umocniony był łaską dobrej spowiedzi i Najświętszego Ciała Chrystusowego oraz sakramentu namaszczenia chorych, i bym umierał, jak i żyć pragnę, w Chrystusowym Kościele, w wierze, nadziei i miłości oraz w obecności Matki Najświętszej, Matki Miłosierdzia, okryty darem Jej macierzyńskiego Serca, "znakiem zbawienia" – szkaplerzem świętym. Amen.

Modlitwa wdzięczności

Boże, którego miłosierdzie jest bez miary, a dobroci skarb nieprzebrany, dzięki składowi ojcowskiemu majestatowi Twojemu za udzielone nam dary, a zwłaszcza za wyniesienie do tak wysokiej świętości Twego wiernego sługi Rafała, wzór żywej wiary, doskonałej wierności, wspaniałomyślnej miłości bliźniego, ducha ofiary i samozaparcia, gorącej czci i miłości dla Matki Twego Syna i naszej Matki.

Dziękujemy Ci za to, że dałeś nam w świętym Rafale przykład prawdziwej i gorącej miłości do naszej ziemskiej Ojczyzny, która tak bardzo potrzebuje dzisiaj oddanych bez reszty synów i córek.

Przyjmij Panie nasze modlitwy dziękczynne i strzeż od wszelkich przeciwności wiernych, aby gorliwie Ci służyli, tak jak Ci służył święty Rafał Kalinowski. Amen.

Modlitwa uwielbienia

Wszzechmogący, wieczny Boże, bądź uwielbiony za to, że w świętym Rafale Kalinowskim dajesz nam wzniósł przykład umiłowania Syna Twojego Jezusa Chrystusa i dziecięcej miłości Maryi Dziewicy. W nim ukazujesz nam, że człowiek, który podejmuje krzyż, karmi się Eucharystią, poznaje wolę Bożą w modlitwie, nie zagubi się nawet w największych trudnościach życia. W nim też dajesz nam wzór życia w Kościele i dla Kościoła, poświęcenia się dla dobra Ojczyzny i niesienia pomocy potrzebującym.

Bądź uwielbiony, Panie, za ten przykład, i pozwól go nam naśladować na trudnych drogach naszego życia. Udziel nam także łaski, o którą pokornie prosimy w czasie tej nowenny za pośrednictwem świętego Rafała. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Życiorys i modlitwy ze strony: www.karmel.pl